

[Dodano 17.10.2018r.]

Tak jak i w poprzednie wakacje Natałka pojechała z bratem do dziadków na działkę. Jest to dla niej okres wzmożonego ruchu i aktywności. Jak dobrze to na nią działa, widzimy po niej jak wraca z takiego wyjazdu. Szczególnie, że na wyjeździe był codziennie rower biegowy, spacer plus spanie na piętrze więc trzeba się wspinać po schodach. Jak intensywny, ale mimo to przyjemny jest to okres dla Natałki, widać także po ilości zrobionych kroków, które są powyżej 10 tys. kroków dziennie.

Po wyjeździe do dziadków przyszedł też czas na wyczekiwane rodzinne wakacje, po raz kolejny w górach, tym razem część w Górach Świętokrzyskich a część w Sudetach. Wyjazdy bardzo intensywne, co drugi dzień spacer w górach na dystansach co najmniej 5km. Ciąg dalszy w sierpniu.